

Jak walczyć z wykwitami?

Cegły klinkierowe prezentują się pięknie, o ile na murowanej powierzchni nie pojawią się wykwity. Na szczęście białym zaciekom możemy zapobiec, a jeśli się mimo wszystko pojawią - skutecznie je usunąć

Wykwity, czyli biały nalot pojawiający się na powierzchni cegieł, to podstawowy wróg estetyki murowanych elewacji, cokołów z klinkieru, ogrodzeń oraz innych elementów z cegieł. Podpowiadamy, jak chronić je przed pokryciem się białymi naciekami, aby przez długie lata pozostały piękne jak zaraz po wymurowaniu.

Zapobiegamy wykwitom

Żeby skutecznie zapobiegać wykwitom, należy najpierw poznać ich przyczynę. Osad na ceglach pojawia się wtedy, gdy w niepożądany sposób do wnętrza muru dostanie się woda. Brak skutecznej wentylacji ściany dodatkowo pogarsza sytuację.

- *Wilgoć powoduje, że sole zawarte w zaprawie ulegają rozpuszczeniu. Następnie woda wraz z rozpuszczonymi związkami chemicznymi przemieszcza się na zewnątrz muru mikroskopijnymi kapilarami. Na powierzchni w naturalny sposób następuje schnięcie, a po odparowaniu wody dochodzi do krystalizacji soli, czego efektem jest brzydki zaciek o białej barwie* - wyjaśnia Krzysztof Omilian z firmy Röben.

Dlatego najistotniejszym czynnikiem, który pomoże uchronić się przed wykwitami, jest ochrona cegieł przed wilgocią. Dotyczy to wszystkich etapów budowy, od transportu, przez składowanie, po cały proces murowania. W czasie przechowywania cegieł na miejscu budowy, należy je nakryć od góry folią budowlaną oraz umieścić na podłożu nie pozwalającym na przedostanie się wody od strony gruntu. Ważne jest też precyzyjne wykonawstwo. Prace murarskie powinno się wykonywać w ciepłe, suche dni oraz każdorazowo zabezpieczać wzniesiony już fragment muru na wypadek niespodziewanego deszczu. Drugim ważnym elementem walki z genezą wykwitów jest zaprawa. Należy stosować specjalną zaprawę do klinkieru, a także zwrócić uwagę na jej precyzyjne przygotowanie zgodnie z wytycznymi producenta, ponieważ nie może być ona zbyt rzadka. Zaleca się również, by nie zawierała wapna. Ponadto, musimy unikać murowania na puste lub cofnięte spoiny (zagłębione, nie stykające się z brzegiem cegły). - *Jeśli nie*

zastosujemy się do tej zasady, w niewypełnionych miejscach będzie gromadzić się woda opadowa. Z czasem może się ona przedostać w głąb muru, powodując powstawanie wykwitów, a nawet osłabienie całej konstrukcji - ostrzega Krzysztof Omilian. W przypadku elewacji, powinno się dodatkowo zapewnić cyrkulację powietrza wewnątrz konstrukcji ściany. Odprowadzanie wilgoci uniemożliwi wypłukiwanie soli. Konieczne jest również zabezpieczenie warstwy osłonowej przed przedostawaniem się wody do jej wnętrza, głównie dzięki szczelnym połączeniom murarskim oraz fachowo wykonanym obróbkom blacharskim.

Usuwanie białego nalotu

Jeśli na murze mimo wszystko pojawiają się wykwit, nie można tego zignorować. By przywrócić cegłom estetyczną powierzchnię, trzeba zacząć od usunięcia przyczyny, która mogła spowodować powstanie nacieków. W murze mogły się np. ukruszyć fugi, co powoduje przedostawanie się wilgoci do wnętrza muru. Po uszczelnieniu tych miejsc i zabezpieczeniu ściany przed wilgocią, można rozpocząć usuwanie wykwitów. W pierwszej kolejności zaleca się mechaniczne oczyszczanie cegieł poprzez szorstkowanie na sucho. Wyczyściwszy w ten sposób mur, należy go zmyć ciepłą wodą przy użyciu myjki ciśnieniowej. Jeśli nalot nie zostanie w pełni usunięty, można zastosować specjalistyczne preparaty dedykowane usuwaniu wykwitów. Są one dostępne w większości hurtowni budowlanych. Przed zastosowaniem środka należy w słoneczny, suchy dzień zmyć cegły wodą i odczekać, aż dobrze wyschną. Podobnie jak w przypadku wszelkich innych środków chemicznych, przed użyciem preparatu zaleca się zrobienie próby na małym widocznym fragmencie muru. Następnie na powierzchnię muru nanosi się preparat, ściśle trzymając się wytycznych zawartych w instrukcji, która uwzględnia także zalecenia pogodowe. Jeśli sami nie chcemy lub nie możemy walczyć z wykwitami, z pomocą przyjdzie specjalistyczną ekipą.